

Wyrok z dnia 24 stycznia 2001 r.

II UKN 122/00

Warunkiem uzyskania prawa do renty rodzinnej (art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) jest posiadanie okresu zatrudnienia nie krótszego niż wymagany do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Uważa się go za spełniony, jeżeli okres zatrudnienia wynosi co najmniej 5 lat, gdy niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat i przypada w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę (art. 33 ust. 1 pkt 5 oraz ust. 2 tej ustawy).

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszk, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Jerzy Kuźniar (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2001 r. sprawy z wniosku Krzysztofa B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o prawo do renty rodzinnej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 1998 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie oddalił odwołanie wnioskodawcy Krzysztofa B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w L. z dnia 30 grudnia 1997 r., odmawiającej przyznania renty rodzinnej po zmarłym w dniu 18 września 1997 r. ojcu Ryszardzie, po ustaleniu, że ojciec wnioskodawcy nie osiągnął w chwili śmierci wieku 50 lat (urodził się w dniu 22 marca 1948 r.), a w ostatnim dziesięcioleciu przed zgonem, posiadał okres zatrudnienia wynoszący 2 lata i 27 dni. Nie spełniał on więc koniecznej przesłanki dla przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, wymaganej art. 32 i 33 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowni-

ków i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), wykazania co najmniej 5 lat okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi w takim dziesięcioleciu.

Stanowisko to w pełni podzielił Sąd Apelacyjny w Lublinie i oddalił apelację wnioskodawcy (wyrok z dnia 2 grudnia 1999 r. [...]).

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją wnioskodawca i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 37 ust. 1 i niewłaściwe zastosowanie art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p. oraz naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 382 KPC - przez pominięcie części materiału dowodowego zebranego w pierwszej instancji, wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania „organowi rentowemu”. Ojciec wnioskodawcy w chwili śmierci prowadził indywidualną kancelarię adwokacką i w dziesięcioleciu przed zgonem posiadał okres zatrudnienia wynoszący 2 lata i 27 dni, co wynika z faktu, że przez około 8 lat przebywał za granicą w związku z pracą naukową, nie wykonując w tym czasie pracy adwokata. Według skarżącego, brak w przepisach o rencie rodzinnej odesłania do art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p., co oznacza, że został on zastosowany bezpodstawnie. „Prawo do renty rodzinnej przysługuje uprawnionym niezależnie od tego czy zmarły spełniał wszystkie warunki do otrzymania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, czy nie. Można zasadnie twierdzić, że renta rodzinna jest świadczeniem pochodnym tylko na gruncie art. 37 ust. 2; jest zaś świadczeniem samoistnym w przypadku określonym w art. 37 ust. 1”.

Sąd Apelacyjny pominął nadto, że zmarły miał łącznie okres uprawniający do nabycia prawa do renty, aczkolwiek nie spełniał przesłanki 5 lat zatrudnienia w ostatnim dziesięcioleciu przed śmiercią, ale ponieważ w chwili śmierci pozostawał w zatrudnieniu, „nie ma potrzeby badania czy istnieje ta przesłanka”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona. Przede wszystkim stwierdzić należy, że nie doszło do naruszenia przez Sąd art. 382 KPC. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Wyrokując w sprawie Sąd Apelacyjny nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, wobec braku stosownych wniosków stron, akceptując ustalenie faktyczne Sądu pierwszej instancji, że ojciec wnioskodawcy, w chwili zgonu nie osiągnął 50 lat, zaś w ostatnim dziesięcioleciu

przed zgonem posiadał okres zatrudnienia wynoszący 2 lata i 27 dni. Ustalenie to, niezakwestionowane w kasacji, powoduje, że Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku (art. 393¹⁵ KPC).

Przy takich ustaleniach zarzut naruszenia przez Sąd wskazanych przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, nie jest uzasadniony. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że renta rodzinna ma charakter świadczenia pochodnego, a więc że osoby ubiegające się o to świadczenie wywodzą swoje uprawnienia z prawa swego poprzednika prawnego. Zgodnie z art. 37 ust. 1 i 2 ustawy o z.e.p., renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny pracownika, w tym zstępnym, który bądź to w chwili śmierci pozostawał w zatrudnieniu i miał okres zatrudnienia nie krótszy niż wymagany do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, bądź też, o ile w chwili śmierci nie pozostawał w zatrudnieniu, miał ustalone prawo do emerytury lub renty, albo spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Ponieważ w chwili śmierci Ryszard B. pozostawał w zatrudnieniu, należało zbadać czy miał wymagany okres zatrudnienia. Przepis art. 37 ust. 1 ustawy stawia jeden tylko warunek, którego spełnienie pozwala na przyznanie świadczenia, a mianowicie posiadanie przez zmarłego pracownika okresu zatrudnienia nie krótszego niż wymagany do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia uważa się za spełniony, jeżeli wynosi on co najmniej pięć lat, gdy niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Okres pięciu lat zatrudnienia, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę (art. 33 ust. 1 pkt 5 oraz ust. 2 ustawy). W świetle niekwestionowanych ustaleń faktycznych, zmarły nie spełnił warunku pięcioletniego okresu zatrudnienia, a więc jego następca prawny nie może mieć uprawnień do renty rodzinnej.

Wobec twierdzeń kasacji, należy zauważyć, że przepis art. 37 ustawy o z.e.p. reguluje dwie odrębne sytuacje. W jego ust. 1 określa się uprawnienia do renty rodzinnej członków rodziny, jeżeli w chwili śmierci ich poprzednik prawny pozostawał w zatrudnieniu, zaś ust. 2 jeżeli w tym czasie w zatrudnieniu nie pozostawał. W obu tych przypadkach - co oczywiste - świadczenie ma charakter pochodny, przy czym z uwagi na fakt, że w chwili śmierci poprzednik prawny wnioskodawcy pracował, konieczne było zbadanie jedynej okoliczności, a mianowicie czy miał on wymagany przez prawo okres zatrudnienia. Według poczynionych niewadliwych ustaleń, warunku tego Ryszard B. nie spełniał, co daje podstawę do przyjęcia, że jego syn nie nabył

prawa do renty rodzinnej.

Na marginesie i z uwagi na zarzut kasacji należy zauważyć, że przepis art. 37 ust. 2 - nie znajdujący zastosowania w sprawie, skoro ojciec wnioskodawcy pozostawał w chwili śmierci w zatrudnieniu - formułuje inny jeszcze, poza wykazaniem odpowiedniego okresu zatrudnienia warunek, to jest aby zdarzenie (śmierć pracownika) wystąpiło nie później niż 18 miesięcy od ustania okresów, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Gdy więc nie zostały również naruszone przepisy prawa materialnego wskazane w kasacji, należało orzec jak w sentencji, po myśli art. 393¹² KPC.

=====